

**MAPA VII DWORU  
I OKOLIC**



1. MECZET  
2. KOŚCIÓŁ  
3. ZIELONA DOLINA  
4. KAPLICZKA

5. POZOSTAŁOŚCI  
PO VI DWORZE  
6. WILLA POD ŁOSIEM  
7. POMNIK JANKA  
KRASICKIEGO

8. SZKOŁA  
9. WEJŚCIE DO DOLINY  
SAMBOROWO  
10. DZIAŁKI ROD  
11. STAW

2. STARA SKOCZNIA  
13. SZAFA  
14. KASZTEL  
15. SAMOŁOT  
16. PUNKT WIDOKOWY

17. SZCZYT LAGRÓW  
18. DOM Z MOZAIKĄ  
19. KORZENIE  
20. ALEJA BRZozOWA  
21. GŁAZ BORKOWSKIEGO

# ARCHIWUM VII DWORU

## 1. MECZET



FOT. TOPORY, 2006

Jeden z czterech czynnych meczetów w Polsce. Akt erekcyjny pod budowę meczetu wmurowano w 1984 roku, a samą budowę ukończono w 1990 roku. Budowla

imienia poety i filozofa, Dżamala ad-Dina Al-afganiego, wielokrotnie była celem ataków.

## KOŚCIÓŁ ŚW. STANISŁAWA KOSTKI



ZDJĘCIE Z 1982 R. (?), FOT. M. WILGA. KOŚCIÓŁ ODDANO DO UŻYTKU W 1984 ROKU.

Parafię założono w 1982 r., w latach 1983–1986 wybudowano kościół według projektu Mirosława Kuczyńskiego i Stanisława Frączaka. Budynek wzniesiono na planie równoramiennej krzyża, z odważną konstrukcją skrzyżowanych nad nawą główną sklepień. Według relacji mieszkańców do kościoła przychodzi m.in. Lech Wałęsa.

## 3. ZIELONA DOLINA

Dawna Dolina Źródłana, zwana jeszcze dawniej Doliną Renkego (od nazwiska dzierżawcy ją wozaka). Zarośnięte wierzby miejsce wskazu-

je miejsce dawnej lokalizacji stawu, który zanikł wraz z zasilającym go strumieniem po wybudowaniu ujęcia wody w dolinie Samborowo. W okolicznych lasach można znaleźć pozostałości po dawnej skoczni narciarskiej.



ZIELONA DOLINA 1967, FOT. MARCIN WILGA



DOLINA ZIELONA, CHYBA WIOSNA 1952, OD LEWEJ ZOFIA KOCHAŃCZYK, LEOKADIA KOCHAŃCZYK, MICHAŁ KOCHAŃCZYK, MARTA WYSZYŃSKA. W GŁĘBI WIDOCZNE DRZEWA PRZY ULICY ABRAHAMA.

## 4. KAPLICZKA



FOT. A. DOMAŃSKA, 2022

Dawna Dolina Źródłana, zwana jeszcze dawniej Doliną Renkego (od nazwiska dzierżawcy ją wozaka). Zarośnięte wierzby miejsce wskazuje miejsce dawnej lokalizacji stawu, który zanikł wraz z zasilającym go strumieniem po wybudowaniu ujęcia wody w dolinie Samborowo.

## 5. POZOSTAŁOŚCI PO VI DWORZE

Monbrillant, czyli VI Dwór, powstał w pierwszej połowie XVII wieku. Należał wtedy do Henryka Heine, później zmienił kilkakrotnie właścicieli. Główny budynek zespołu spłonął w latach 40. XIX wieku w 40 lat po wizycie ce-



2017. NA ZDJĘCIU W GŁĘBI ROKOKOWY PORTAL

sarza Napoleona. Z ruin i pozostałości powstała obecna posesja przy ulicy Abrahama 27; przetrwał w niej rokokowy portal z piaskowca. Z całego obszaru dworskiego zachowały się jedynie portal oraz pochodzące z XVIII wieku budynki gospodarcze po drugiej stronie ulicy, przy linii lasu. W centrum założenia znajdował się staw, obecnie zarośnięty.

## 6. WILLA POD ŁOSIEM

Fotografia z 18 czerwca 1951 r. Dom na ulicy Abrahama, wybudowany w stylu norweskim dla Emila Grundmanna,

kupca, współwłaściciela firmy Nathan Sternfeld z Królewca. Od 1896 roku kierownik jej filii w Gdańsku, przy Langgasse 75 (ul. Długa), potem jej właściciel. Zmarł nagle w Berlinie. Po kremacji pochowany 27 III 1930 w Gdańsku. Następny właściciel Willi Zeidler mieszkał tu do 1948 roku. Od 1957 roku mieszka tu rodzina Świątków. Wcześniej dom należał do miasta.



ZBIORY PIOTRA LEŻYŃSKIEGO



FOT.: A. NOWICKI, 1972

## 7. POMNIK JANKA KRASICKIEGO

Pomnik Janka Krasickiego – na początku to było

Osiedle im. Janka Krasickiego. Ja Janka zawsze widziałam z okna. To był świetny punkt orientacyjny, bo jak się taksówkę wzywało, to no – pod pomnikiem. Tam był taki mały plac, bo tam zawsze odbywały się przeróżne uroczystości. Słyszałam taką opowieść, że jak zrobiono otwarcie, to był taki znicz, który – kiedy go zapalono – zaczął strzelać jakimś kamyczkami, które były w nim zatopione. A poza tym Janek sobie stał i nikomu nie przeszkadzał, bo to była w ogóle solidna robota rzeźbiarza, który mieszkał niedaleko – pana Tołkina. I uważam, że ta rzeźba była wysokiej klasy pomnikiem. Bardzo ubolewam nad tym, że go zmarwno, bo wywieziony został gdzieś na cmentarz i nie wiadomo, co się dalej z nim stało. Stylistycznie nie wpisywał się w socrealizm, nie trafił do Kozłówek, gdzie jest muzeum socrealizmu. – Helena Sadłek, mieszkanka dzielnicy



POMNIK JANKA KRASICKIEGO, 1978 ROK. FOTOGRAFIE ADAMA NOWICKIEGO.

## 8. SZKOŁA

Budowę szkoły odwiedziliśmy z kolegami z osiedla chyba tylko raz. Mógł to być rok 1964. Były już ściany z cegły, stały jakieś oszalowane deski filary, ale chyba na teren budowy nie wleźliśmy, widocznie musiał tam grasować jakiś stróż. Nawet nie pamiętam wnoszenia gratów po otworzeniu szkoły (co widać na filmie). Pamiętam za to, że na dzień dobry Pani B. poczęstowała nas dyktandem z polskiego. Załapałem się na 4, co mnie zaskoczyło, bo do nauki nigdy się nie przykładałem. Miałem uraz po szkole 44, tej za wałem, na tzw. Kwadracie. Do 70 - tki lubiłem chodzić, ale czasem i na wagary się z kolegami uczęszczało. Kiedyś pamiętam, jesz-



SZKOŁA OD STRONY BOISKA 1979

cze jak mieszkałem w 3 wieżowcu, poszliśmy z kolegą Grześkiem. A wychowawczynię to mieliśmy wtedy okrutną, nawet pies by się jej bał. Ona się nie szczypała, tylko prała po łapach czym popadnie, albo kudły były w robocie jak wpadła w trans. – Jerzy Bakulski, administrator grupy na Facebooku "Osiedle Młodych1957-Gdańsk-Oliwa"

## 9. WEJŚCIE DO DOLINY SAMBOROWO

Trwałym, bardzo istotnym punktem orientacyjnym był drewniany krzyż z figurą Chrystusa, usytuowany na końcu ulicy Abrahama, u wylotu doli-

ny Samborowo. Ten krzyż „od zawsze” był odnośnikiem w rozmowach ze znajomymi, bowiem często Rodzice umawiali się ze znajomymi o określonej godzinie „koło krzyża” i wszyscy wiedzieli od razu o co chodzi. Na początku lat siedemdziesiątych krzyż został przebudowany i wówczas powstała legenda (głoszona między innymi przez dziennikarza Mieczysława Abramowicza), że krzyż jest poświęcony ofiarom Grudnia 1970 roku. – wspomnienia p. Michała Kochańczyka



KONIEC ULICY ABRAHAMA, 1961 ROK (WEJŚCIE DO DOLINY SAMBOROWO). ZDJĘCIE ZROBIŁ KRZYSZTOF KAMIŃSKI.

## 10/11. DZIAŁKI ROD / STAW

Za dawnych czasów moi rodzice mieli na tych ogródkach kawałek ziemi. Pamiętam jak co roku była spuszczana woda ze stawu i był on czyszczony. Nie był on tak zarośnięty jak na zdjęciach.



Tam, gdzie podobno jest pompa do odpompowania wody ze stawu był hydrofor zasilający większość działek w wodę do podlewania. Zrzut wody, lub jej nadmiar przelewał się przez specjalny przepust gdzieś na końcu stawu (na prawo od budynku hydroforu). Ale wszystko mogło się zmienić – ja to pamiętam z lat 80-tych... – (wspomnienia: hippy)

## 12. STARA SKOCZNIA

W latach 30 XX wieku wybudowano skocznię narciarską o punkcie konstrukcyjnym 30 m.

Rekordzistą skoczni był Kazimierz Polus – w 1970 skoczył na odległość 34,5 m. W dzisiejszych czasach z pozostałości obiektu korzystają głównie pasjonaci terenowej jazdy rowerem. Miejsce to jest określane przez niektórych jako Tomac, na cześć Johna Tomaca, amerykańskiego rowerzysty.



FOT. ARTUR BAŁA, 2015

## 13. SZAFKA

Szafka – zapisałam się do Spółdzielni razem z moim mężem jeszcze na studiach; wpisowe wynosiło 100 zł. Można było wtedy kupić za to obiady na cały miesiąc, ta kwota



ZDJĘCIE POCHODZI ZE STRONY FB STRZYŻA I OKOLICE

stanowiła 1/3 stypendium. Wylosowaliśmy mieszkanie na parterze, w szafie właśnie. Spółdzielnię zakładali studenci, a jej członkami byli żacy z akademii pedagogicznej, uczelni artystycznej, politechniki i akademii medycznej. W szafie mieszkało się i mieszka bardzo dobrze, mimo że są tu chyba najmniejsze mieszkania i balkony w całym osiedlu. Dlaczego szafa została tak nazwana? To proste, jest to największy i najdłuższy blok na naszym osiedlu, kształtem przypominający szafę. – wspomnienia Marii Kobyłańskiej

## 14. KASZTEL



1965, Z PRAWEJ STRONY WIDOCZNA UL. MICHAŁOWSKIEGO, Z LEWEJ PRAWDOPodobnie Fundamenty Restauracji Kasztel

Kasztel – kiedyś to była taka restauracja, i wiem od tych starszych pokoleń, że spotykał się tam półświatek, np. cinkciarze. Raz tylko byłem w środku jako dziecko – z kolegą, i pamiętam, że przy wejściu były tam flipery. Wtedy było znacznie mniej takich miejsc w Gdańsku, więc Kasztel był znany, a że zlokalizowany w dość ciekawym miejscu, bo z widokiem na Zaspę, Przymorze i całą Zatokę Gdańską. Można było tam delektować się kawą, herbatą, czy też mocniejszymi trunkami. Ja jak byłem mały, to myślałem, że to się w ogóle kręci, bo trochę ma kształt karuzeli. I zdaje się, że z powodu bijatyk w latach 80-tych zamknięto tę knajpę. Przez pewien czas był to pustostan, a potem meble z "Furnela", takie z wyższej półki. Po meblach zagościły tam szwaczki, można było zobaczyć maszyny do szycia – szyto bieliznę pościelową. To był 94 lub 95 rok. Potem był żłobek "Kot Edward" i teraz "Stryluś" – wspomnienia p. Pawła Jurca

[HTTPS://ARCHIWUMVIIDWOR.BLOGSPOT.COM/](https://archiwumviidwor.blogspot.com/)

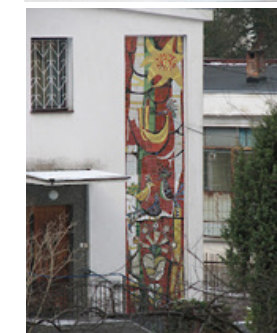
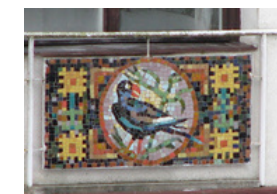
PROJEKT DOFINANSOWANY PRZEZ MIASTO GDAŃSK

## 15. SAMOLOT



SAMOLOT - POMNIK, USYTUOWANY KOŁO BOISKA, 1976 R.

## 18. DOM Z MOZAIKĄ



TĘ PIĘKNE MOZAIKI SFOTOGRAFOWAŁ I PRZESŁAŁ PAN PAWEŁ, BARDZO DZIĘKUJEMY! ZDJĘCIA ZROBIONO 30 GRUDNIA 2009 ROKU. NIESTETY, MOZAIKI NIE ZACHOWAŁY SIĘ DO DZIS.

## 19. KORZENIE



FOTOGRAFIE ADAMA NOWICKIEGO, LATA 70-TE XX WIEKU.

## 19. GŁAZ BORKOWSKIEGO



WIDOK Z TZW. KAMIENIOLÓMÓW (OBECNIE OKOLICA, W KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ GŁAZ BORKOWSKIEGO), 1952. AUTOR: STANISŁAW KOCHAŃCZYK